

Słuchaj Walenty,
 to pojedzie ci w pięty!
 Podobno MIŁOŚCI już niema.
 Choć ze mnie kardiolog,
 to z biciem serca
 cierpienia młodego Wetera
 poczuć chcę - i...
 dla nich prognozę **UMIERAĆ!**



Ofiara Twoja
 niepotrzebna
 wcale!
 Z bożą pomocą
 posunę się
 dalej!



Jest taka miejscina -
 Chętno się nazywa.
 Tam garę mych palców
 w szkatule spoczywa. Za pomocą kciuka,
 który tam złożony, módl się, a porukasz, dobrej sobie

Wawda

Wundo
Zle się dzieje w państwie polskim,²
Ludzie stracili wiarę w miłość!



Białogłowo,
upiecz bochenek
chleba z resztki
mąki może,
niech uń pruskie
nasienie, że głód nas
nie zmorze!
Ze u nas tutaj
rozwoj gospodarczy
i chleba dla każdego
mieszczucha wystarczy!

Bochenek chleba
miotaczem ognia
(z warkoczem
splątany nieczym
pochodnia)
w niebo

wystrelil,
tworząc
tak jasny
-akurat prosto
w rok 2016!

Co komu po jednym bochenku
chleba, gdy miłość
tak po
wieszku...
ratować
trzeba.



3
Miłość ratująca
ludziska!



W samym sercu
miasta...
...

Ta, która w miłość
najbardziej wierzy,
razem z bochenkiem
chleba na retuszowej
wierzy... Złowiła.
Lecz alarm ktoś podniósł
wielki, że kobieta jakas
pełna ludzki - w miłość
wieszcząszą replatana
- swe życie na wierzy
postrada.



Manado

Z pewnością mediator bardziej
tu potrzebny, a i wóz strażacki
okaze się niezbędny.

Skoro jednak symowa mocno jest
sercowa,

na ratunek
wzywali
samego
kardiologa.

Podziwiam⁴
panią, tyle
czasu siedzieć
na iglicy...

A mogę
na mały
spacerk
z panią
liczyć?



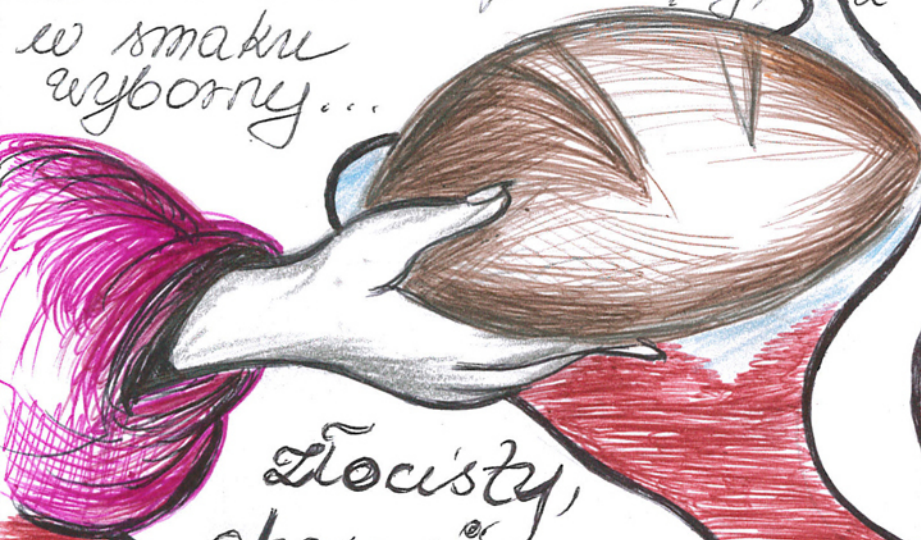
Trzymaj
za mnie kciuki, miły
mój Walenty! Jak się
nie zakocham, jak ty
będę święty!



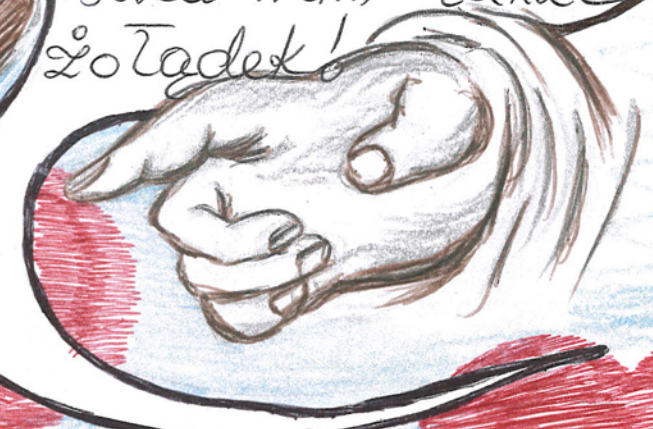
Stędy
ona... wprost w jego
ramiona wpadła.

Mundo

Proszę, z chlemin'skiego
zboża chlebek pochłamy,
w smaku
wyborny...



Oczywiście! Ljeść chleb
z tak słicznych rąerek?
Zapomniałem, że oprócz
serca mam także
złotadek!

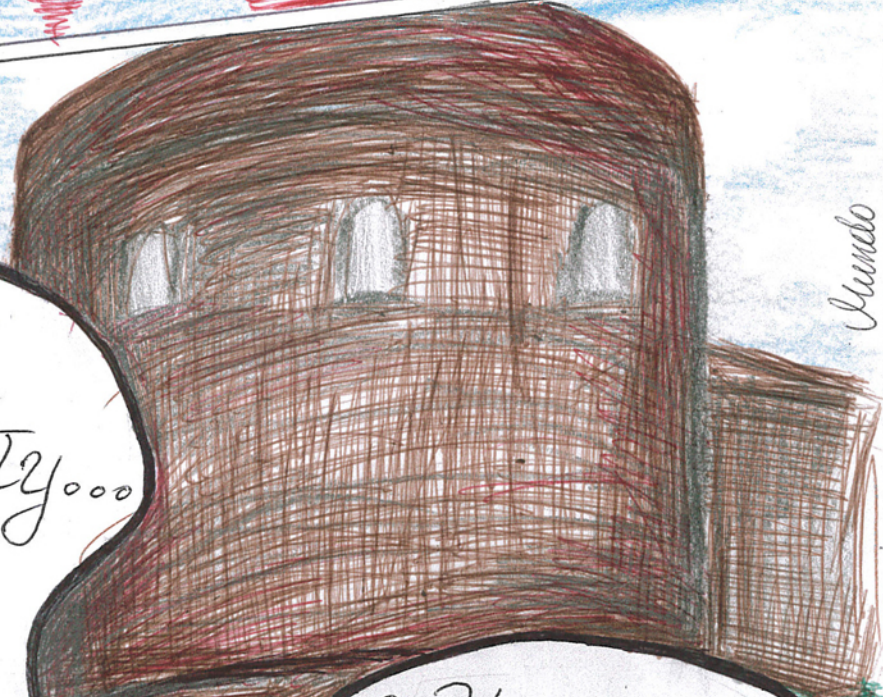


Ślodziści,
chrupiący...

Nie wiem, jakie
wobec promi
mogę mieć zamysły...

Mogę wpiern
zobaczyć jej...
dowód osobisty?

Co?! Dowód...
osobisty?!



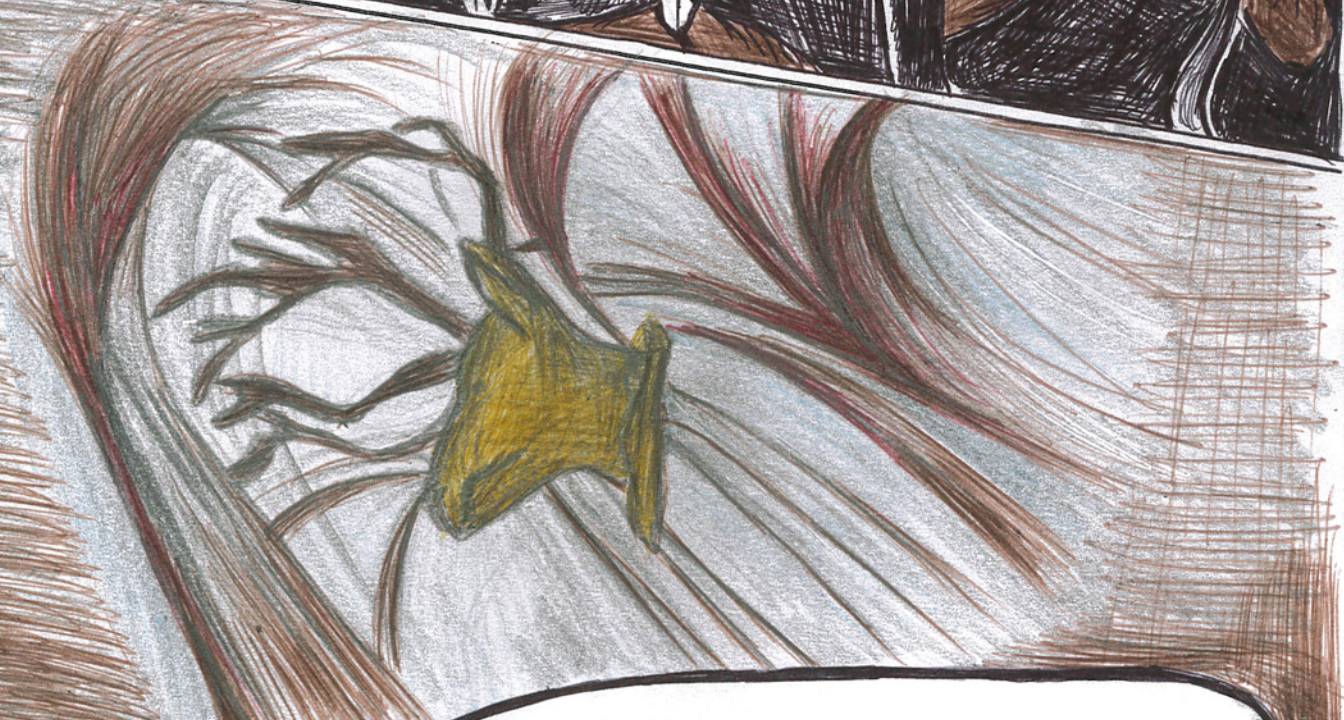
Mundo



Nie robcie ze mnie takiego świętego!
Też kobiety kochałem...
I co w tym dziwnego?



Ale, żeby im zajrzeć w osobisty dowód, musiałbym mieć pewnie bardzo ważny powód?
Św. Ciężkiwost



Oczywiście - kochałem jedynie głotonicznie - stąd znam naturę niewiast tylko potowicznie.
Nikt jednak nie robi ze mnie tu jelenia wiem, że w kobiet naturze wiele się nie zmienia.



Mundo

Nie zgadzam się na
żaden miłości dowód!
A w małżeństwie domagam
się swobod!

7
Nowo honore, uwielbiam
jej słodkie porzucie
humoru.



Mundo

Ot, i przed
mym oltarem
jest spełnienie
marzen...
o miłości.



I niech wam
Pan Bóg w dzieciach
wyna grodzi. Ładne
500 zł piechotę nie chodzi!



Wanda



Gdy chodzi o modlitwę
 - w tym muszę być
 marny...
 Czy ja się modliłem
 o przyrost naturalny?

KONIEC